

Sygn. akt II Ca 2066/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: Sędzia SO Beata Stachowiak

Sędziowie: Sędzia SO Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk

Sędzia SR del. Jolanta Malik (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2016 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa P. C. (1)

przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka jawna we

W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu

z dnia 17 września 2015 roku

sygn. akt IC 321/15

I. oddała apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 60 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

SSR del. Jolanta Malik SSO Beata Stachowiak SSO Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk

Sygn. akt II Ca 2066/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 września 2015 r. Sąd I instancji oddalił powództwo w punkcie I oraz w punkcie II zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 197,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie swoje Sąd I instancji wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 24 kwietnia 2014 r. o godzinie 10:43 na adres poczty elektronicznej powoda tj. (...) z adresu (...) przesłana została wiadomość mailowa zatytułowana (...). Wiadomość ta została odebrana i odczytana przez powoda i zawierała ofertę handlową namawiającą do zakupu komputerów (...)oraz (...).

Otrzymanie wiadomości e-mail na adres poczty elektronicznej (...) jest sygnalizowane sygnałem dźwiękowym w telefonie powoda. P. C. (2) ma również możliwość odbioru i odczytania takiej wiadomości przy użyciu telefonu.

Wiadomość z dnia 24 kwietnia 2014 r. wysłana o godzinie 10:43 została z domeny (...), której abonentem jest (...) s.c. utworzonej 22 kwietnia 2014 r. o godzinie 11:10:16 z serwera (...).

Pismem z dnia 24 maja 2014 r. powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 2.000 zł w terminie 7 dni, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wywołaną naruszeniem jego dóbr osobistych. W uzasadnieniu wskazano, że naruszenie dóbr osobistych powoda polegało na wysyłaniu w okresie od 24 kwietnia 2014 r. do dnia 8 maja 2014 r. na jego prywatny adres mailowy: (...) niezamawianych informacji handlowych.

W odpowiedzi strony postępowania prowadziły korespondencję mailową, która nie doprowadziła do polubownego rozwiązania sporu.

Adres poczty elektronicznej (...) umieszczony był przez powoda w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, a także był powszechnie dostępny w Internecie. Adres ten był związany z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą tj. działalnością prawniczą.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Sąd I instancji wskazał, że powód P. C. (1) domagał się od strony pozwanej (...) Sp. z o.o. Spółka Jawna z (...) we W. zapłaty kwoty 598 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wskazywał on, iż jego dobra osobiste zostały naruszone działaniami pozwanej Spółki, polegającymi na wysyłaniu na jego prywatny adres e-mail niezamówionych i niechcianych przez niego ofert handlowych.

Strona pozwana broniła się wskazując, iż adres mailowy na który wysyłane były wiadomości jest adresem prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej i jest powszechnie dostępny w tym w (...). Wskazywała ponadto, że powód nie udowodnił powstania jakiegokolwiek szkody.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd Rejonowy oparł się na całym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym w szczególności na dowodach z dokumentów oraz na przesłuchaniu powoda na rozprawie w dniu 17 września 2015 r. Jednocześnie podkreślił, iż w

zasadzie bezspornym było to, iż w dniu 24 kwietnia 2014 r. o godzinie 10:43 na adres poczty elektronicznej powoda tj. (...) wysłany został przez stronę pozwaną, z adresu (...)mail, który w swojej treści zachęcał i namawiał powoda do zakupu komputerów biurowych (...) i (...). Sporne natomiast pomiędzy stronami było to, czy ten adres mailowy powoda służył mu do jego korespondencji prywatnej czy też był związany z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, a w konsekwencji czy jego wysłanie przez stronę pozwaną i odebranie przez powoda doprowadziło do naruszenia jego dóbr osobistych.

Ostatecznie ocenie podlegał jeden mail, wysłany 24 kwietnia 2014 r. o godzinie 10:43. Jak wynika bowiem z twierdzeń powoda, którym strona pozwana nie zaprzeczyła, w okresie od 24 kwietnia 2014 r. do dnia 8 maja 2014 r. na adres powoda tj. (...) wysyłane były przez stronę pozwaną również inne maile, zawierające w swojej treści hasła reklamowe i niezamawiane informacje handlowe. Jednakże, z tego powodu, iż w pozwie, a następnie w toku całego postępowania, powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, domagał się oceny tylko jednej wiadomości z dnia 24 kwietnia 2014 r. z godziny 10:43, a nie wszystkich przesłanych maili jako całość, to Sąd był tym żądaniem powoda związany.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Stosownie do art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do

usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Na mocy art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Z powołanego przepisu wynika, że przyznanie przez Sąd zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych ma charakter fakultatywny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest pogląd, iż sąd nie ma obowiązku zasądzania zadośćuczynienia w każdym wypadku naruszenia dóbr osobistych (wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006r., II PK 245/05, OSNP z 2007r., z.7-8, poz. 101). Do podstawowych kryteriów decydujących o zasadności przyznania zadośćuczynienia należą stopień winy naruszydca, rozmiar i intensywność doznanej krzywdy i stopień negatywnych konsekwencji dla poszkodowanego (Safjan, komentarz do art. 445, punkt III ust. 16 [w:] „Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-449¹⁰. Tom I.”, pod red. Pietrzykowski K., Wydawnictwo C.H.Beck 2015, Legalis). Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydującego znaczenia nie ma subiektywne odczucie osoby, jej indywidualne wartości uczuć i stanu psychicznego, ale to, jaką reakcję wywołuje naruszenie w społeczeństwie. Należy więc przyjmować koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności sprawy (vide wyrok Sądu Najwyższego z 26 października 2001 r., sygn. akt V CKN 195/01). Nie dochodzi przy tym do naruszenia dobra osobistego, gdy wyrządzona drugiej osobie przykrość jest przeciętnie w społeczeństwie przyjmowana jako dolegliwość małej wagi, czyli nie przekracza ona progu, od którego liczyć się już będzie naruszenie dobra osobistego. Stopień przeżywanego przykrości przez dotkniętego naruszeniem może mieć znaczenie dopiero wtedy, gdy próg ten zostanie przekroczony (por. M. Pazdan, w: Pietrzykowski (red.), Komentarz KC, t. 1, 2011).

W pierwszej kolejności konieczne było ustalenie czy do naruszenia dóbr osobistych powoda doszło, a w razie udzielenia odpowiedzi pozytywnej, ocena czy działaniom strony pozwanej można przypisać znamię zawinienia i bezprawności oraz stwierdzić czy po stronie powoda powstała szkoda.

Przenosząc powyższe rozważania należy stwierdzić, iż powód nie wykazał, stosownie do art. 6 k.c., iż kumulatywnie zaszły wszystkie przesłanki, które dawałyby podstawę do uwzględnienia jego żądania. Zdaniem Sądu nie można uznać, że w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda tj. prawa do prywatności, prawa do wolności, prawa do spokoju, prawa do swobodnego komunikowania się i swobody w pozyskiwaniu informacji. W pierwszej kolejności należy wskazać, że adres mailowy, na który to została wiadomość z dnia 24 kwietnia 2014 r. o godzinie 10:43 wysłana, tj. (...) był wskazany w (...) i jak ustalono w toku postępowania dowodowego był powszechnie dostępny w Internecie i służył przede wszystkim nie do celów prywatnych jak wskazywał powód, ale do celów związanych z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą. Po drugie, otrzymawszy maila, powód znał jego tytuł – (...) z którego jasno wynikało, iż jest to reklama, informacja handlowa zachęcająca do nabycia sprzętu komputerowego. Oferta ta pozostawała więc w związku z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą tj. działalnością prawniczą. Na marginesie należy wskazać, iż zgodnie z twierdzeniami powoda, korzysta on z poczty elektronicznej udostępnionej pod ww. adresem przy pomocy telefonu. Również i w takiej sytuacji, jak wynika to z zasad doświadczenia życiowego, odbiorca jest informowany nie tylko o tym, iż otrzymał wiadomość e-mail, ale i również, co najmniej o jej tytule. Otworzenie takiej wiadomości i zapoznanie się z jej treścią jest już kwestią indywidualną odbiorcy.

Odnosząc się do argumentów powoda, iż w niniejszej sprawie miał miejsce czyn nieuczciwej konkurencji, zgodnie z ustawą z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, to wskazać należy, iż Sąd nie dopatrywał się takiego działania po stronie pozwanej. Działanie pozwanej Spółki miało charakter jednostkowy, a nie ciągły i nie polegało na uciążliwym nakłanianiu bądź nagabywaniu powoda do zakupu danego towaru lub nadużywaniu technicznych środków przekazu informacji. Nie można również uznać, że stanowiło istotną ingerencję w sferę prywatności powoda.

Konkludując, należy stwierdzić, iż pojedynczy przypadek wysłania powodowi przez stronę pozwaną maila na adres poczty elektronicznej powszechnie znany i służący mu do prowadzenia działalności gospodarczej, zdaniem Sąd, Sąd,

nie stanowi naruszenia dóbr osobistych powoda. Z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego nie wynika krzywda powoda czy jakieś negatywne dla niego następstwa. W konsekwencji żądanie powoda zapłaty na jego rzecz kwoty 598 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jako niezasadne, należało oddalić. Orzeczenie o kosztach postępowania zapadło na podstawie art. 98 § 1 k.p.c

Apelację od wyroku wywiódł pozwany P. C. (3) zaskarżając je w części oddalającej żądanie zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 30,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz w całości co do rozstrzygnięcia o kosztach.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy polegające na nie odniesieniu się do zarzutów wyrządzenia powodowi krzywdy wskutek naruszenia przez pozwaną dóbr osobistych powoda: prawa do prywatności, prawa do wolności, prawa do spokoju, prawa do swobodnego komunikowania się, a także swobody w pozyskiwaniu informacji wobec naruszenia przez pozwaną:

a) art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 1182 z późn. zm.; dalej jako „ustawa o ochronie danych osobowych”) poprzez przetworzenie przez pozwaną danych osobowych powoda bez zgody powoda w celu marketingu bezpośredniego produktu lub usług osób trzecich;

b) art. 25 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych poprzez zaniechanie przez pozwaną wykonania obowiązku przekazania powodowi, bezpośrednio po utrwaleniu przez pozwaną zebranych danych, informacji wskazanych w art. 25 ust. 1 punkt 1) - 5) ustawy o ochronie danych osobowych.

Naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez sąd granic swobodnej oceny dowodów i wynikającej z tego sprzeczności ustaleń faktycznych sądu z zebranych w sprawie materiale dowodowym skutkujące błędnym ustaleniem, jakoby powód otrzymawszy wiadomość e-mail pozwanej znał jej tytuł, podczas gdy z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika wniosek przeciwny, a mianowicie że powód nie znał tytułu wiadomości e-mail pozwanej do czasu przedsięwzięcia czynności pozwalających na zapoznanie się z ową wiadomością wskutek czego bezprawnym działaniem pozwanej zmuszony został do porzucenia wówczas wykonywanych zadań i poświęcenia uwagi i czasu wiadomości e-mail pozwanej zawierającej nigdy niezamawianą przez powoda informację handlową

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji błędnej, sprzecznej z zasadami logiki i wiedzy wynikającej z doświadczenia życiowego oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dowolnym, a nie swobodnym, przyjęciu, jakoby odbiorca wiadomości e-mail otrzymywał w komunikacie wyświetlającym się na współczesnym telefonie co najmniej informację o tytule wiadomości, wobec czego możliwe jest wcześniejsze zadecydowanie czy odbiorca chce tę wiadomość odczytać, w sytuacji gdy zasady logiki oraz wiedza wynikająca z doświadczenia życiowego prowadzą do oczywistego wniosku, iż zadecydowanie z chwilą otrzymania komunikatu dźwiękowego (i/lub świetlnego) o nadejściu wiadomości czy zachodzi potrzeba odczytania otrzymanej wiadomości nie jest możliwe bez uprzedniego przedsięwzięcia przez odbiorcę (e-mail, sms) stosownych czynności (wyciągnięcia telefonu, odblokowania ekranu, aktywowania aplikacji itd.);

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę faktów dokonaną przez sąd skutkującą nieuzasadnionym, wadliwym wnioskiem, jakoby otrzymywanie wiadomości e-mail zawierających niezamawiane informacje handlowe było we współczesnym społeczeństwie odbierane jako dolegliwość małej wagi, mimo iż z treści obowiązujących przepisów prawa (przewidziane prawem sankcje karne), działań podejmowanych przez władzę prawodawczą (ustawodawcę europejskiego oraz krajowego) oraz wykonawczą wynika wniosek przeciwny, a mianowicie iż przesyłanie wiadomości e-mail zawierających niezamawiane informacje handlowe stanowi działalność wysoce naganną, skutkującą dolegliwościami znacznych rozmiarów i wymagającą udzielenia ochrony prawnej;

4) art. 233 § 1 k.p.c. na skutek nierozważenia w sposób wszechstronny przez Sąd zebranego w sprawie materiału dowodowego, to jest poprzez nieuzasadnione pominięcie i nierozważenie wykazanej przez powoda okoliczności

faktycznej, niezaprzeczonej przez pozwaną, iż podmiotów rozsyłających „tylko jedną” wiadomość e-mail zawierającą niezamawiane informacje handlowe istnieje w obrocie kilkadziesiąt, skutkiem czego sąd I instancji poczynił wadliwą sprzeczną z wiedzą wynikającą z doświadczenia życiowego ocenę, jakoby otrzymanie tylko jednej wiadomości e-mail zawierającej niezamawianą informację handlową nie mogło stanowić dla powoda znacznej dolegliwości w sytuacji, gdy prawidłowe, to jest wszechstronne rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz uwzględnienie wiedzy wynikającej z doświadczenia życiowego prowadzi do słusznego wniosku, iż każda jedna wiadomość e-mail stanowi dolegliwość, naruszającą takie dobra osobiste, jak prawo do prywatności, wolności, swobody w komunikowaniu się oraz swobody w pozyskiwaniu informacji;

5) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 4 ust. 2 z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 1422; dalej jako „ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną”) poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie przez Sąd I instancji, iż powód poprzez ujawnienie swojego adresu e-mail w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej wyraził w sposób dorozumiany zgodę na otrzymywanie od pozwanej wiadomości zawierających niezamawiane informacje handlowej za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej;

6) art. 234 k.p.c. w zw. z art. 24 § 1 zdanie pierwsze inflne ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 121 z późn. zm.; dalej jako „k.c.”) wobec jego niezastosowania w sprawie i pominięcia przez Sąd I instancji domniemania prawnego wiążącego sąd, to jest domniemania nakazującego przyjąć, iż naruszenie dóbr osobistych powoda nastąpiło w sposób bezprawny;

7) art. 102 k.p.c. na skutek jego niezastosowania w sprawie i obciążenie powoda stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. kosztami procesu w sytuacji, gdy zasady słusności nakazywały nie obciążać powoda w ogóle kosztami procesu, albowiem pozostawienie tego rodzaju rozstrzygnięcia w sytuacji, gdy pozwana jako przedsiębiorca naruszyła dobra osobiste powoda, a jednocześnie otrzymałaby od powoda jako pokrzywdzonego, którego dobro osobiste naruszyła, zwrot kosztów postępowania przed sądem I instancji, byłoby niesprawiedliwe oraz niezgodne z zasadami współzycia społecznego.

Ponadto apelujący zarzucił naruszenie prawa materialnego:

- art. 6 w zw. z art. 24 § 1 zdanie pierwsze in fine k.c. w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną w zw. z art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną wskutek jego niezastosowania w sprawie i nieobciążenia pozwanej ujemnymi skutkami nieudowodnienia przez pozwaną, iż naruszenie dóbr osobistych powoda przez pozwaną nie było bezprawne;
- art. 23 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię prowadzącą do błędnego wniosku, jakoby to osobę zagrożoną naruszeniem dóbr osobistych lub już dotkniętą naruszeniem obciążał obowiązek przeciwdziałania naruszeniom, podczas gdy prawidłowa wykładania naruszonego przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Fabrycznej we Wrocławiu przepisu prowadzi do wniosku, iż ochrona przed naruszaniem dóbr osobistych jest skuteczna erga omnes i nie wymaga aktywnego przeciwdziałania naruszeniom, wobec czego to na wszystkich pozostałych podmiotach (a więc również i na pozwanej) ciąży obowiązek powstrzymania się od dokonywania naruszenia dóbr osobistych i nie wymaga od powoda podejmowania jakichkolwiek działań;
- art. 10 ust. 1 i 2 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną w zw. z art. 4 ust. 1 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną poprzez jego wadliwą wykładnię prowadzącą do wniosku, iż zgoda na otrzymywanie niezamawianej informacji handlowej skierowanej do oznaczonego odbiorcy za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, może być wyrażona w sposób dorozumiany, także poprzez ujawnienie adresu e-mail w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, podczas gdy wykładnia systemowa i funkcjonalna, a przede wszystkim literalna, prowadzi do wniosku, że zgoda na otrzymywanie niezamawianej informacji handlowej skierowanej do oznaczonego odbiorcy za pomocą środków komunikacji

elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, nie może być domniemana lub wyrażona w sposób dorozumiany;

- art. 448 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sprawie i nie zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej kwoty 30,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę wyrządzoną powodowi przez pozwaną wskutek naruszenia dóbr osobistych powoda: prawa do prywatności, prawa do wolności, spokoju, swobody komunikowania się oraz swobody w pozyskiwaniu informacji, w sytuacji gdy pozwana naruszyła wymienione dobra osobiste powoda, a żądana kwota odpowiada charakterowi oraz rozmiarom doznanej przez powoda krzywdy, a jednocześnie utrzymana jest w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu I instancji w części oddalającej powództwo o zasądzenie kwoty 30,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za wyrządzoną krzywdę i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy, zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W apelacji powód podnosił zarzuty naruszenia prawa procesowego to jest art. 233 k.p.c. zmierzające do podważenia ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, a nadto prawa materialnego.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że ugruntowanym w orzecznictwie jest stanowisko, iż dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu. W szczególności powód powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (vide wyroki Sądu Najwyższego: z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, opubl. Legalis; z 16.12.2005 r., III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10, poz. 110). Uwzględnienie przez Sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r., sygn. akt II UKN 76/99, opubl. w OSNP 2000/19/732). Jeżeli bowiem wnioski wyprowadzone przez Sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena tego Sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby dawały się z niego wysnuć także wnioski odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., sygn. akt IV CK 122/05, LEX nr 187124).

W ocenie Sądu Odwoławczego, skarżący bezskutecznie próbował podważyć ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Odwoławczy przyjmuje za własne. Przedmiotowe ustalenia faktyczne stanowią konsekwencją dokonania przez Sąd I instancji poprawnej oceny dowodów, bez naruszenia reguł z art. 233 § 1 k.p.c. Stały się one nadto podstawą dokonania właściwych rozważań prawnych.

Przechodząc do dalszej części apelacji, skarżący podnosił zarzuty naruszenia prawa materialnego mianowicie art. 6 k.c. w zw. z art. 24 § 1 zd. 1 k.c. w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 ustawy o świadczeniach usług drogą elektroniczną oraz art. 448 kc.

Wymaga wskazać, że przepis art. 24 § 1 k.c. rozkłada w sprawie o naruszenie dóbr osobistych ciężar dowodu w ten sposób, że na powoda nakłada obowiązek udowodnienia, że pozwany naruszył jego dobra osobiste, a na pozwanego obowiązek udowodnienia, że jego działania naruszające dobra osobiste powoda nie było bezprawne (vide wyrok SA w Gdańsku z dnia 8.09.2015 V ACa 238/15).

Na gruncie normy art. 24 k.c. czym innym jest bowiem sama okoliczność zagrożenia bądź naruszenia dobra osobistego, czym innym zaś bezprawność tego zagrożenia bądź naruszenia i w konsekwencji prawo poszkodowanego

do ochrony. Zagrożenie bądź naruszenie to stan istniejący niezależnie od bezprawia działania naruszydciela, a ocena jego zajścia dokonywana ma być wg kryteriów obiektywnych, to jest tak jak oceniliby tę okoliczność rozsądny, uczciwie myślący człowiek (vide wyrok SA w Katowicach z dnia 30.06.2015 I A Ca 543/15). Zaś dochodzący ochrony musi wykazać, że poprzez określone działania nastąpiło wkroczenie w sferę jego dóbr zakreślonych treścią osobistych praw podmiotowych (wyrok SN z 5.07.2012 IV CSK 603/11).

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy słusznie ocenił, iż wysłanie jednej wiadomości mailowej na adres mailowy powoda ujawniony w publicznym rejestrze osób prowadzących działalność gospodarczą, nie wkracza w treść osobistych praw podmiotowych, nie narusza zatem jego dóbr osobistych (w szczególności prawa do prywatności, wolności, swobody komunikowania się).

Dla uznania, że doszło do naruszenia dobra osobistego istotne znaczenie ma również całokształt okoliczności towarzyszących zdarzeniu i konsekwencje jakie wywołało w sferze osobistej powoda (vide wyrok SA w Katowicach z dnia 17.06.2015 I A Ca 196/15).

W tym miejscu warto podkreślić, iż najbardziej istotnym faktem dla rozstrzygnięcia sprawy była okoliczność, iż powód umieścił swój adres email w publicznym rejestrze Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej prowadzonej min. dla osób prowadzących działalność gospodarczą – wiążąc tym samym ten adres z faktem prowadzenia działalności gospodarczej, a więc nie ze swoją sferą prywatności, ale ze sferą służbową związaną z prowadzoną działalnością gospodarczą. Nadto zauważyć należy, iż udostępnienie adresu mailowego w rejestrze nie jest obowiązkowe, przedsiębiorca będący jednocześnie osobą fizyczną umieszczając tam jednak swój adres email sam już ogranicza swoje prawo do wolności i prywatności jako osoba fizyczna. Przesłanie więc maila, który mógł potencjalnie dotyczyć działalności gospodarczej powoda nie mogło naruszać jego prawa do prywatności, prawa do wolności i prawa do swobodnego komunikowania się.

W tym kontekście przywołać należy pogląd zawarty w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28.11.2002, sygn. akt II SA 3389/01, iż: „jeżeli przedsiębiorca objął zakresem danych indywidualnych dotyczących firmy swoje dane osobowe, w sytuacji gdy dane te pokrywają się, nie może jako osoba fizyczna domagać się ochrony swoich danych osobowych, które są wykorzystywane nie jako dane osobowe, lecz jako dane firmy. Decydując się na utożsamianie tych danych godzi się tym samym na szersze ich ujawnianie i słabsza ochronę”. Co prawda pogląd ten został wyrażony na gruncie ustawy o ochronie danych osobowych, która nie ma w niniejszej sprawie zastosowania, ale jest on przydatny do oceny faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Powyższy pogląd Sąd Okręgowy podziela, a wynika z niego, iż przetwarzanie adresu emailowego – mimo że zawierającego imię i nazwisko powoda - który powód sam związał ze swoją działalnością gospodarczą podając go w publicznym rejestrze, nie dotyka sfery jego danych osobowych, co pośrednio wskazuje, że nie dotyka również sfery osobistych praw podmiotowych (czyli dóbr osobistych powoda). Nadto z przesłuchania powoda nie można wyciągnąć wniosków co do tego w jakich konkretnie okolicznościach otrzymał w/w maila, a także ustalić, że faktycznie dotknęło to jego sfery osobistej.

Ważne jest bowiem, aby naruszenie dobra osobistego było rzeczywiste, a nie potencjalne. Nie bez znaczenia dla oceny czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda ma sama treść maila, a wynika z niej, iż dotyczyła wyłącznie promocji komputerów, a więc potencjalnie mogła dotyczyć działalności biurowej, jaka jest prowadzona przez kancelarię prawną powoda. Treść ta nie była agresywna, a stopień jej uciążliwości dla powoda był znikomy, taką ocenę faktów dokonanych przez Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy w pełni podziela.

O tym, czy skutek czyjś zachowania doszło do naruszenia jakiegoś dobra osobistego, decydować musi kryterium zobiektywizowane, jakim jest odbiór tego zachowania przez rozsądne, bez emocjonalnego zaangażowania oceniającego je postronnego słuchacza i w kwestii tej nie może mieć znaczenia subiektywny odbiór osoby uważającej się za pokrzywdzoną. (wyrok SA w Katowicach z dnia 30.04.2015 I A Ca 1093/14). Nie każda bowiem reakcja

emocjonalna polegająca na oburzeniu, czy zdenerwowaniu z powodu nieakceptowanych zachowań świadczy już o naruszeniu dobra osobistego.

Jak zważył Sąd Rejonowy, w doktrynie przeważa pogląd, w którym podkreśla się, że nie dochodzi do naruszenia dóbr osobistych, gdy wyrządzona drugiemu przykrość (dolegliwość) jest wg przeciętnych ocen przyjmowanych w społeczeństwie – przykrością (dolegliwością) małej wagi (wyrok SA w Łodzi z 26.08.2015 I ACa 29/16), nie przekracza więc progu, od którego liczyć się już będzie naruszenie dobra osobistego. Podkreśla się przy tym, że stopień przeżywanego przykrości przez dotkniętego naruszeniem może mieć znaczenie dopiero wtedy, gdy próg ten został przekroczony, może on być uwzględniony przez sąd w ostatecznym rozstrzygnięciu sprawy, np. przy określaniu sposobu usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego. Z powyższego wynika, że reżim ochrony dóbr osobistych jest obiektywny, niezależny od człowieka, ma na celu odnalezienie w jednostce ludzkiej jej naturalnych, przyrodzonych praw, stworzony po to, aby te prawa chronić. Prawa te chronione są tak na poziomie prawa międzynarodowego jak i w porządku krajowym, przy czym w każdym konkretnym przypadku konieczne jest rozważenie czy doszło do zagrożenia naruszenia dóbr osobistych skonkretyzowanej jednostki. Należy przy tym uwzględnić, że w życiu codziennym dochodzi do wielu interakcji, na rozmaitych płaszczyznach, które wiążą się z pewnym poziomem dolegliwości, a które nie muszą konieczne być indywidualnie przez każdego akceptowane. Jednakże dostrzegając ten próg dolegliwości, aby móc mówić o ochronie cywilnoprawnej, należy zobiektywizować ludzkie oceny i ich odczucia, bowiem w innym przypadku należałoby uwzględniać każdą subiektywnie pojmowaną krzywdę. Kwestia zagrożenia bądź naruszenia dóbr osobistych musi być zatem ujmowana na płaszczyźnie faktycznej i prowadzić do ustalenia czy dane zachowanie, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, mogły obiektywnie stać się podstawą negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego i wkraczały w sferę osobistych praw podmiotowych jednostki. Należy więc przyjmować koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności sprawy (wyrok SA w Łodzi z 26.08.2015 I A ca 29/16), por. wyrok SN z 26 października 2001 r., V CKN 953/00, niepubl.).

Wychodząc z powyższych rozważań, należy odpowiedzieć na pytanie jakie odczucie u przeciętnej osoby rodziłoby otrzymanie jednej wiadomości emaliowej o promocji komputerów. Niewątpliwie mogłoby to zrodzić uczucie oburzenia lub zdenerwowania - o odczuwaniu takiego uczucia zeznawał powód. Z tych względów jednak nie można było uznać, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych strony powodowej. Stan uczuć nie zawsze stanowi o naruszeniu dóbr osobistych, ważny jest bowiem kontekst sytuacyjny.

Wypada również podkreślić, że konieczne jest zachowanie należytych proporcji oraz umiaru i dlatego nie można nadużywać instrumentów prawnych właściwych ochronie dóbr osobistych dla przypadków drobnych, incydentalnych, dotyczących wyłącznie subiektywnych przeżyć powodów - jak w przedmiotowej sprawie - gdyż taki sposób postępowania prowadziłby do niedopuszczalnego deprecjonowania samego przedmiotu ochrony (wyrok SA w Łodzi z 26.08.2015 I A ca 29/16, por. wyrok SN z 23 maja 2002 r., IV CKN 1076/00, OSNC 2003, z. 9, poz. 121).

Reasumując, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji, iż otrzymanie tej jednej konkretnej wiadomości email na adres mailowy, który powód sam związał z działalnością gospodarczą, nie stanowiło dla powoda tego rodzaju dolegliwości (przykrości), która by uzasadniała uznanie naruszenia dóbr osobistych, działanie to bowiem w ogóle nie wkraczało w sferę osobistych praw podmiotowych powoda.

Tym samym skoro zatem nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, zbędna była ocena zachowania pozwanego pod kątem bezprawności (vide wyrok SA w Katowicach z dnia 30.04.2015 I ACa 1093/14). A ocenie tej bezprawności miał służyć zarzut naruszenia art. 10 ust. 1 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną wprowadzający ochronę osób fizycznych przed przesyłaniem drogą elektroniczną niezamówionych informacji handlowych Dla porządku jednak Sąd Okręgowy przedstawia pogląd, iż skoro przedmiotowy email nie był przesłany przez pozwanego do powoda jako oznaczonej osoby fizycznej (czyli konsumenta) ale do osoby prowadzącej działalność gospodarczą, to przepis ten w stanie faktycznym sprawy nie miał zastosowania. Ustanawia on bowiem zakaz przesyłania niezamówionych informacji handlowych oznaczonym osobom fizycznym, a contrario nie obejmuje ona osób prawnych, instytucji, stowarzyszeń, jednostek organizacyjnych nie będących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną (spółka jawna, partnerska, komandytowa, komandytowo-akcyjna), a także zdaniem Sądu Odwoławczego osób

fizycznych prowadzących działalność gospodarczą. Powód zaś sam zdecydował o przypisaniu maila zawierającego jego imię i nazwisko do swojej działalności gospodarczej, umieszczając go w publicznym rejestrze.

W apelacji także powód stał na stanowisku, iż Sąd Rejonowy w przypadku oddalenia jego powództwa powinien zastosować art. 102 k.p.c., jednak nie wskazał na żadne zdaniem Sądu Okręgowego szczególne okoliczności sprawy, które by za tym przemawiały. Z samego faktu zaś, że powód dochodził niezasadnie zadośćuczynienia z naruszenie dóbr osobistych, nie można wysuwać wniosku o konieczności zastosowania art. 102 k.p.c.

Sąd Rejonowy nie naruszył zatem prawa materialnego, nie dokonał sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego istotnych ustaleń faktycznych, wszechstronnie rozważył zaoferowany mu materiał dowody, nie naruszając reguł wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c., a prawidłowe wnioskowanie musiało doprowadzić do oddalenia powództwa, a w konsekwencji powyższego do oddalenia apelacji na podstawie art. 385 k.p.c.

Jednocześnie należało zauważyć, iż na rozprawie apelacyjnej powód cofnął zarzut nierozpoznania istoty sprawy na skutek nierozważenia przez sąd ustawy o ochronie danych osobowych, gdyż nie ma ona zastosowania w niniejszej sprawie.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. nakładając na przegrywającego postępowanie apelacyjne powoda obowiązek zwrotu stronie pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 60,00 zł ustalonej w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

SSR del. SSO SSO

Jolanta Malik Beata Stachowiak Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk